



CZYTAJ W NUMERZE

- ZAPROSZENIE NA MAJÓWKĘ DO GRUZI
- OPOWIADANIE NIEZŁOMNEGO MAJORA



# epifania

TYGODNIK PARAFII

pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 455 • Ośma Niedziela Zwykła • 27 lutego 2022 roku

## ➤ SŁOWO TYGODNIA Z EWANGELII według św. Łukasza (6, 39-45)

Opowiedział im też przypowieść: «Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwaj? Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego nauczyciel. Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a belki we własnym oku nie dostrzegasz? Jak możesz mówić swemu bratu: „Bracie, pozwól, że usunę drzazgę, która jest w twoim oku”, gdy sam belki w swoim oku nie widzisz? Obludniku, wyrzuć najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzyś, ażeby usunąć drzazgę z oka swego brata. Nie jest dobrym drzewem to, które wydaje zły owoc, ani złym drzewem to, które wydaje dobry owoc. Po owocu bowiem poznaje się każde drzewo; nie zrywa się fig z ciernia ani z krzaka jeżyny nie zbiera się winogron. Dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbcza wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta.



**Ks. Marian Rowicki**

*Wszyscy jesteśmy niewidomi. Tylko Pan Jezus, który wie, co jest w człowieku, wie, jaką drogą prowadzić nas do zwycięstwa. On zwyciężył wszelkie zło i posyła nam swojego Ducha, abyśmy Nim oświeceni, uczyli się wypełniać Boże słowo. Pomaga nam wejrzeć w siebie, zobaczyć swój grzech, aby go oddać Jezusowi, by otrzymać od Niego światło na swoje życie. Jego mocą, którą pragnie wypełniać nasze serca, będziemy rodzić dobre owoce.*

### CZYTANIA NIEDZIELNE:

SYR 27, 4-7;  
Ps 92 (91), 2-3. 13-14. 15-16;  
1 KOR 15, 54B-58;  
ŁK 6, 39-45

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

## WYJMIJ BELKĘ

Czy ślepy może prowadzić ślepego? No jak, jeśli obydwaj nie widzą drogi. Często słyszę zdanie „oczywiście ja wierzę w Boga, ale przecież On jest wszędzie, więc po co mi kościół, księża, wspólnoty?”. Niewidomy poprowadzi niewidomego, jeśli się dobrze przygotuje do drogi, zaopatrzy się w białą laskę i skorzysta z pomocy widzących. To wyraźne przesłanie do nas, że potrzebujemy prowadzenia, poznania Boga nie tylko na podstawie stworzenia. Potrzebny nam Kościół, Pismo Święte i wspólnoty, w których możemy sprawdzać naszą wiarę.

Bardzo łatwo przychodzi nam podejmować rolę nauczyciela właściwego postępowania. Przybieramy rolę eksperta od tego, „jak powinno być”, a tak naprawdę niewiele mamy do zaoferowania. Tego, „jak powinno być”, uczymy się całe życie. A nauczyciel i mistrz tego przedmiotu jest tylko jeden - Jezus Chrystus. Wszyscy inni są tylko uczniami, mniej lub bardziej zaawansowanymi w nauce.

Może zamiast mówić i myśleć tyle o tym, „jak powinno być”, włożmy więcej energii w jakość naszej relacji z Jezu-

sem. I innym pomagajmy spotkać Jezusa zamiast ich pouczać. Więc co możemy zrobić z tą belką w naszym oku? Najpierw musimy ją zobaczyć. Belka w przykładzie Jezusa oznacza konieczność dokonania oceny własnego postępowania. Apostoł Jakub pisze o lustrze, którym jest Słowo Boże, tak bardzo ostre, że jest zdolne osądzić nasze myśli, zanim przerodzą się w czyny. Belce bardzo często towarzyszy gniew, bo jeśli

**Świat, w którym żyjemy, próbuje nam wmówić różne dziwne rzeczy. Niektóre już nam wmówił.**

na siłę chce się komuś udowodnić, że jest winien, to zazwyczaj pojawiają się złe emocje wywołujące zagniewanie. Dlatego Jakub, pisał: „Bo gniew człowieka nie czyni tego, co jest sprawiedliwe u Boga. Przerożcie wszelki brud i nadmiar złości i przyjmijcie z łagodnością wszczepione w was Słowo, które może zbawić dusze wasze” (Jk 1, 20,21). Jak możemy zauważyć, belką może być zagniewanie, złość, względnie inny rodzaj brudu, który Apostoł poleca odrzucić, aby móc przyjrzeć się sobie w zwierciadle

Słowa Bożego. Z belką w oku nigdy nie będziemy w stanie zobaczyć problemu, z jakim boryka się nasz brat. A przecież po to jesteśmy w Ciele Chrystusowym, aby wzajemnie sobie pomagać. Spójrzmy na starotestamentowego króla Dawida. Przeczytajmy Psalm 51, w którym król najpierw uznał swoją winę, zobaczył własną belkę i później wołał do Pana: „Serce czyste stwórz we mnie, o Boże, A ducha prawego odnow we mnie! Nie odrzucaj mnie od oblicza swego I nie odbieraj mi swego Ducha świętego!” (Ps 51, 12-13). Ale czy to oznacza, że mamy nie reagować na zło dziejące się wokół nas?

Świat, w którym żyjemy, próbuje nam wmówić różne dziwne rzeczy. Niektóre już nam wmówił. Patrzymy na młodych, którzy mieszkają ze sobą przed ślubem i przestajemy zwracać na to uwagę. I różne temu podobne rzeczy. Świat mówi: miłość to miłość. To nie Twoja sprawa”. I tak jest, dopóki nie dotyczy to naszych dzieci, wnuków. One powinny jasno znać nasze stanowisko. I niezależnie od tego, jak bardzo chcielibyśmy być tolerancyjni, nas chrześcijan obowiązuje Prawo Boże.

Grażyna Karwowska



### MSZA ZA UKRAINĘ

W Środę Popielcową kard. Kazimierz Nycz odprawi Mszę świętą „O pokój i za Ukrainę”. Do wspólnej modlitwy i wyrażenia solidarności zaprasza wszystkich wiernych, Polaków, Ukraińców i wszystkich obcokrajowców. Msza św. rozpocznie się o godz. 20 w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie. Modlitwa o pokój na Ukrainie będzie towarzyszyła całemu tegorocznemu pielgrzymowaniu szlakiem Wielkopostnych Kościołów Stacyjnych w Warszawie – zdecydował metropolita warszawski, odpowiadając na wczorajszy apel papieża Franciszka. Msza św. w Świątyni Opatrzności Bożej zostanie odprawiona w językach polskim i ukraińskim.

### MIEJSCA DLA UCHODźCÓW

Archidiecezja Warszawska w odpowiedzi na apel władz państwowych zadeklarowała gotowość przyjęcia w swoich ośrodkach rekolekcyjnych około 1000 w związku z wciąż zmieniającą się sytuacją pozostaje w kontakcie z wojewodą mazowieckim Konstantym Radziwiłłem. Ponadto w najbliższym czasie kard. Nycz zwróci się do wszystkich parafii Archidiecezji Warszawskiej z prośbą o wygospodarowanie miejsc dla naszych braci Ukraińców na wypadek, gdyby szukali w Polsce schronienia, uciekając przed wojną. Metropolita Warszawski zachęca do odmawiania – w parafiach bądź indywidualnie – codziennego różańca w intencji pokoju na Ukrainie. Archidiecezja włączy się też w ogłoszoną zbiórkę Caritas Polska pod hasłem „Pomoc dla Ukrainy”.

### MODLITWA O TRZEźWOŚĆ

„Pijaństwo i uzależnienie od alkoholu, to prawdziwa pandemia i źródło dramatu kilku milionów polskich rodzin i kilkunastu milionów Polaków” - podkreślił bp Tadeusz Bronakowski, przewodniczący Zespołu KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych. W niedzielę rozpoczynamy 55. Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu. Początki Tygodnia Modlitw o Trzeźwość Narodu sięgają 1956 r., gdy polscy biskupi na Jasnej Górze zobowiązali się do walki o wykorzenie alkoholizmu – poważnego problemu społecznego i narodowego, wpływającego na kondycję całych rodzin. Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu rozpoczyna się tradycyjnie w ostatnią niedzielę karnawału. Jego celem jest zwrócenie uwagi na problem alkoholizmu oraz wartość abstynencji, do której Kościół zachęca. Jest to czas modlitwy nie tylko za pogrążonych w nałogu alkoholizmu i wszystkich innych nałogach, ale też za ich rodziny, współuczestniczące w dramacie uzależnienia.

# A MOŻE MAJÓWKA W GRUZJI?

Mam jeszcze parę wolnych miejsc na pielgrzymkę „Gruzja. Śladami Wczesnego Chrześcijaństwa”. Będzie mi bardzo miło spotkać byłych Parafian na tym unikalnym duchowym szlaku. Zapisy kończą się już jutro, w poniedziałek, 28 lutego wieczorem. Jeśli myślisz o tym, żeby gdzieś wyjechać na przedłużony weekend majowy, a wciąż szukasz ciekawej destynacji, zapraszam, aby rzutem na taśmę dołączyć do mojej wyprawy.

Sam jestem ciekaw, jak wygląda Gruzja, kraj, który przyjął wiarę chrześcijańską bardzo wcześnie, już w 337 roku i tym samym stał się drugim w historii (po Armenii) krajem chrześcijańskim świata.

Wyjazd, na który pragnę Was zaprosić, potrwa nieco ponad tydzień. Z Warszawy do stolicy kraju, Tbilisi, wylecimy tuż przed majówką, w czwartek, 28 kwietnia, późnym wieczorem (nie trzeba brać urlopu na ten dzień!), a wrócimy tydzień później, w piątek 6 maja przed południem. Do Gruzji, perły Kaukazu, zabierze nas biuro turystyczno-pielgrzymkowe AD ASTRA.

**Program wyjazdu pozwala na modlitwę, kontemplację albo po prostu na zatrzymanie się i zaczerpięcie powietrza.**

Można powiedzieć, że podróżując z Wami nie od dziś. Zanim nastąpiła era Księdza Andrzeja Wolskiego, a ja byłem wikariuszem w Bliznem, odwiedziliśmy wspólnie m.in. Wrocław, Toruń i moje rodzinne Zagłębie Dąbrowskie. W ubiegłym roku kilkoro byłych Parafian dołączyło do organizowanej przez mnie pielgrzymki do św. Szarbela do Libanu. Na listę do Gruzji też wpisały się osoby z Bliznego, co bardzo mnie cieszy.

Jaki jest program wyjazdu? Głęboki duchowo, pozwalający na modlitwę, kontemplację, nadstawienie ucha na to, co mówi Bóg albo po prostu na zatrzymanie się, wyciszenie i zaczerpięcie powietrza. W Tbilisi, mieście położonym w rynnicy pomiędzy dwoma masywami górskimi i w jego bliskich okolicach, odwiedzimy m.in. kolebkę gruzińskiego chrześcijaństwa – miasto królów Mtskheta. W miastach i wioskach w głębi kraju ujrzemy z bliska wiele pomników wiary, m.in. cerkiew Świętej Trójcy położoną na wysokości 2170 m.n.p.m. (wjedziemy na górę jeepa-

Marzy Ci się  
pielgrzymka  
do Gruzji?

WYBIERZ SIĘ TAM Z NAMI!



28 kwietnia - 6 maja

zapisy: [p.paliga@vp.pl](mailto:p.paliga@vp.pl)

Baklaxany z orzechami (Badridzani nigwzit) to jedna z najpopularniejszych przekąsek w Gruzji.

mi!), Wardzię – wykute w skale miastoklasztor ze zdobionymi komnatami, tunelem i częścią świątynną oraz David Gareja – kompleks klasztorowy z VI wieku założony przez trzynastu mnichów syryjskich, który przez wieki był potężnym ośrodkiem życia monastycznego.

W rytm pielgrzymki wpisana jest także spora dawka relaksu, bo przecież w zdrowym ciele zdrowy duch! Szósty dzień wyprawy to wizyta w Borjomi, mieście uzdrowiskowym słynącym z przemysłu wód mineralnych. Oczywiście weźmiemy tam udział

**Cena pielgrzymki** to 1900 PLN + 670 USD. Jeśli zbierze się nas więcej (na dziś grupa liczy 30 osób), koszty mogą jeszcze nieco zmaleć.

Cena zawiera m.in.: przelot samolotem, wyżywienie dwa razy dziennie, przejazdy autokarem i bilety wstępu do zwiedzanych miejsc, przewodnika, ubezpieczenia.

Nie ma kosztów ukrytych i dopłat na miejscu.

**Program wyjazdu** i więcej szczegółowych informacji można znaleźć na stronie mojej obecnej parafii [www.swietateresa.pl](http://www.swietateresa.pl), po kliknięciu na czarny pasek "Zobacz więcej aktualności"



w degustacji :-). Natomiast siódmy dzień stanie pod znakiem **relaksu w kurorcie Batumi**. Od rana do wieczora będzie czas wolny i każdy będzie mógł wypełnić go wedle gustu. Pobyt na plaży, kąpiel w delikatnym wiosennym słońcu i spacer wzdłuż słynnej nadmorskiej promenady (która ma długość ok. 8 km) to tylko niektóre z możliwych scenariuszy odpoczynku nad Morzem Czarnym. **Wśród skwerów zasadzonych palmami, oliwkami i figowcami oraz secesyjnych kamieniczek i willi z pewnością narodzi się jeszcze wiele innych pomysłów na to, jak spędzić ten dzień.**

Ponadto **nie obędzie się oczywiście bez**

**Wśród skwerów zasadzonych palmami i figowcami z pewnością narodzi się jeszcze wiele innych pomysłów na to, jak spędzić dzień.**

**gruzińskiej biesiady!** Ucztowanie to coś, co Gruzini mają we krwi, a my będziemy ich gościć w tradycyjnej restauracji, najpewniej serwującej słynne gruzińskie pierogi, szaszłyki, zraziki, chlebki, placki i soczyste warzywa, które dojrzewały na intensywnym gruzińskim

słońcu. Chętni skosztują wina, które na tych terenach produkowane jest od ośmiu tysięcy lat (najdłużej na świecie!). Będzie też muzyka i pokaz gruzińskich tańców ludowych.

Jak widać szykuje się wyjazd „i z tańcem i z różańcem”. Może ktoś postanowi jeszcze skorzystać z okazji, zapraszam. A wszystkich z serca błogosławie, pamiętam o Was i cieszę się, że pozostajecie w dobrych rękach ks. Andrzeja Wolskiego.

ks. Paweł Paliga

## Zdobycie maszyny do pisania z Kurii Biskupiej!

**...czyli o współpracy Kościoła z Podziemiem Narodowym Polski Walczącej**

**W najbliższy wtorek 1 marca będziemy obchodzić Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Z tej okazji publikujemy fragment opowiadania ojca naszej Parafianki, niezłomnego majora Mariana Kozłowskiego, ps. "Lech Przemysław", "Dąbrowa".**

**Jeszcze w czasie wojny jednym z ważnych narzędzi walki z okupantem hitlerowskim były... maszyny do pisania! Polscy żołnierze podjęli wiele wysiłków, aby je pozyskać, nawet jeśli trzeba to było zrobić „siłą” podczas wizyty w Kurii Biskupiej...**

Dla prowadzenia pracy konspiracyjnej oprócz kadr potrzebna była prasa, by utrzymać morale konspiracji i złagodzić głód wiadomości o sytuacji politycznej i wojskowej, która zmieniała się stale, z dnia na dzień. Mimo zarządzeń władz okupacyjnych „Bezirk Białystok”, wcielonego do „Ostpreussen”, by ludność oddała posiadane radia i maszyny do pisania – pewna ilość pozostała u polskiej ludności. Wśród szczerzego społeczeństwa polskiego istniała nigdy może nie spotykana jedność – poczucie więzi społecznej, narodowej. Opór bierny wobec okupanta niemieckiego istniał od chwili, gdy tylko znieawidzone mundury „felgrau” pokazały się na terenie naszego terytorium (...).

Na naradzie dowództwa „Grupy Północ” jej ówczesny Komendant „Biały” zażądał uruchomienia prasy. Potrzebne radia na akumulatory były, szpirografy też, papier można było zdobyć poprzez Polaków pracujących w urzędach niemieckich i w placówkach handlowych, brak było jedynie maszyn do pisania. (...) Wywiad przeprowadzony w terenie przyniósł efekt.

Po rozważeniu różnych wariantów postanowiłem, z racji funkcji Szefa Sztabu „Grupy Północ”, że sam się udam do Kurii, by poprosić o potrzebną maszynę. By pokonać

ewentualne opory ze strony księdza Kanclerza musiałem jasno przedstawić sprawę z jaką przybyłem, a jednocześnie kim jestem. Obawy odnośnie mojej osoby znikły w trakcie prowadzonej szczerze rozmowy [więc powiedziałem] : „wobec tego maszynę do pisania, zgodnie z księdza Kanclerza wolą, weźmiemy niby siłą z Kurii” (...).

Po dwóch dniach otrzymaliśmy szkic sytuacyjny i ustny meldunek odnośnie ewentualnego wypadu. Dane dostarczone przez wywiad zaniepokoiły nas, okazało się bowiem, że na wprost Kurii znajdowała się Komenda Gestapo. Mimo to zdecydowaliśmy się nie rezygnować z akcji pozyskania owej maszyny. Teraz już tylko zostało przygotowanie broni, ludzi i środka transportu. Ze względu na bezpieczeństwo ludzi i zmniejszenie ryzyka do możliwego minimum, ustaliliśmy że akcję przeprowadzi się w tzw. dniu targowym, w czasie pracy biura Kurii.

**Wobec tego maszynę do pisania, zgodnie z księdza Kanclerza wolą, weźmiemy niby siłą z Kurii...**

Ludzie wyznaczeni do akcji przyjechali do miasta pojedynczo lub po dwóch wyznaczonymi furmankami. (...) O umówionej godzinie wyznaczona furmanka stała w dokładnie określonym miejscu i ludzie byli również gotowi do akcji. Przy furmance oprócz uzbrojonego furmana został jeden żołnierz jako ubezpieczenie, który przechadzał się obok, a do budynku Kurii pojedynczo w pewnej odległości jeden od drugiego, z ukrytą bronią, skierował się osobiście „Biały” z dwoma swoimi ludźmi. Po wejściu pojedynczo do holu biur Kurii skierowali się szybko do pomieszczeń biura, gdzie po wejściu wydobyli naraz wszyscy trzej broń, a „Biały” półgłosem, lecz stanowczo rzucił w stronę znajdujących się wewnątrz lokalu pracowników: „Panowie, proszę zachować spokój. Jesteśmy polską or-



Marian Kozłowski (1915-1986), ps. "Lech Przemysław", "Dąbrowa", Żołnierz Wyklęty, bohater walk o niepodległość Ojczyzny, major Narodowych Sił Zbrojnych i Komendant Narodowego Zjednoczenia Wojskowego Okręgu "Bałtyk", człowiek, który swoją biografią mógłby obdzielić scenariusze kilku filmów sensacyjnych. Podczas okupacji – „specjalista” od odbijania aresztowanych i więźniów. Po wojnie - wielokrotnie więziony, przesłuchiwany i okaleczany w ubeckich katowniach. Inwigilowany do ostatnich dni życia. Ojciec naszej Parafianki Marii-Krystyny Kozłowskiej.

ganizacją bojową. Proszę położyć się na podłogę, kto będzie krzychał lub stawiał opór zginie”. Obecni, mimo przerażenia, zachowali spokój i wykonali rozkaz. „Biały” podszedł i szybko włożył maszynę do pisania do pokrowca. Zabrał również zapas kalki i taśm jakiego były. Jeden z ludzi „Białego” podszedł ostrożnie do okna i obserwował z boku znajdujący się po drugiej stronie ulicy gmach Gestapo. Po szybkim spakowaniu zarekwizowanych rzeczy i pozostawieniu pokwitowania dla spokoju pracowników Kurii - obecnym zapowiedziano, by przez godzinę zachowali spokój i dopiero po tym czasie wszczęli alarm. Powiedziano im również, że



# > Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **27.02** – niedziela, 55. Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu; zapraszamy do podejmowania abstynencji w intencji prześlągnięcia za grzechy pijaństwa i inne. W Warszawie zapraszamy do udziału w liturgii stacyjnej Wielkiego Postu, wykaz kościołów stacyjnych na tablicy ogłoszeń.
2. **02.03** – Środa Popielcowa, post ścisły i wstrzymanie się od pokarmów mięsnych, Wielki Post przygotowuje nas do obchodów Paschy. Kwartałne Dni Modlitw o ducha pokuty, Msze św.: g. 8.00, 18.00 i 20.00. Obzęd posypania głów popiołem.
3. **03.03** – pierwszy czwartek, rocznica nominacji Pasterza Archidiecezji w Warszawie, módlmy się za Księdza Kardynała.
4. **04.03** – pierwszy piątek miesiąca, święto św. Kazimierza Królewicza, imieniny Pasterza Archidiecezji, polecajmy Go Bożej opiece. Spowiedź od g. 17.15, po Mszy św. Droga Krzyżowa (można zyskać odpust zupełny); wystawienie Najświętszego Sakramentu, litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa, adoracja do g. 21.00. Prośmy o pokój dla naszej Ojczyzny i świata. Prośba o zgłaszanie chorych.

## > 15 minut dla Ukrainy. Adoracja z modlitwą

Brudna gra Władimira Władimirowicza Putina i cierpienie niewinnych to coś, na co trudno jest nie zareagować.

W poniedziałek, bezpośrednio po wieczornej Mszy Świętej, czyli około 18:40, zgromadzimy się na około kwadrans przed żywym Bogiem, Panem nieba i ziemi ukrytym w Najświętszym Sakramencie.

Z głębi serc, pełnych współczucia wobec naszych przyjaciół Ukraińców, kierowani wewnętrznym sprzeciwem wobec zła, kłamstwa i manipulacji, z wiarą odmówimy dziesiątkę różańca świętego i modlitwę o pokój św. Jana Pawła II, papieża znienawidzonego przez piekło. Zapraszamy.

Paulina Konieczna

*Rzekł Bóg: „Cóżś uczynił? Krew brata twego głośno woła ku mnie z ziemi.” (Rdz 4, 10)  
„Ludzkość jest zagubiona, człowiek jest chory, a świat płonie.” - św. Szarbel Makhlof (1828-1898).*

## MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

### Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,  
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

### Dni powszednie

8.00, 18.00

### Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

### Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe,  
październikowe

po Mszy św. o godzinie 18.00  
a w niedziele o godzinie 17.30

### Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

## KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek  
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

### Nowe konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego.

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

## Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie  
numery EPIFANII razem z epifankiem)

## ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Redakcja zastrzega sobie  
prawo  
modyfikacji tekstów

Burmistrz Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy Grzegorz Kuca wraz z Zarządem zaprasza na obchody Dnia Żołnierzy Wyklętych

# NIEZŁOMNY MAJOR

RZECZ O MARIANIE KOZŁOWSKIM /1915-1986/

KONCERT  
**JUŻ DOPALA SIĘ  
OGIEŃ BIWAKU**

Wystąpią:  
Zespół VIS A VIS  
Żaneta Sławińska-Zdunik - wokół  
Anna Tugowska - skrzypce, pila  
Tadeusz Leszek - kontrabas  
Bartosz Ługowski - gitara, banjo  
Piotr Pokwap - klarnet  
Paweł Warkowski - piano, akordeon

Chór AVE i soliści  
Aleksandra Banaszek,  
Dominika Kochanowska, Aleksandra Mróz,  
Piotr Chłimanowicz, Janusz Matosek

Gość specjalny z Ukrainy  
Alexander Rymar

Koncertowi towarzyszyć będzie  
**PROMOCJA  
AUDIOBOOKA**

z biografią majora Mariana Kozłowskiego  
oraz niepublikowanym jego pamiętnikiem

Robert Radzik - autor  
Tomasz Mitrowski - reżyser  
Jerzy Cembrzyński - muzyka

Każdy uczestnik otrzyma bezpłatnie audiobook!

Sobota 5 III 2022, g. 15  
Białołęcki Ośrodek Kultury  
ul. V. van Gogha 1

Wstęp wolny,  
obowiąguje rezerwacja miejsc:  
fundacjaave.pl, 608 178 447

Białoleka

bpk

FUNDACJA AVE.PL

ULBIALOLEKA.PL

dokończenie ze str. 3

gmach jest pod obserwacją partyzantów i w wypadku nie zastosowania się do rozkazu winni zostają rozstrzelani. Pod spojrzem przerażonych urzędników „Biały” z obstawą opuścił biuro i budynek i nie zatrzymywani przez nikogo dostali się do czekającej na nich furgonetki po czym wsiadli i odjechali. Początkowo jechali wolno, aby nie wzbudzać podejrzeń, a po minięciu zwiększonego ruchu ulicznego szybciej skierowali się w stronę „żelaznego mostu” na Narwii i szczęśliwie wydo-

stali się poza przedmieścia Piątnicy i fos fortów, w kierunku lasów Elżbiecina. Zgodnie z rozkazem pracownicy biura Kurii wyczekali godzinę zanim wszczęli alarm. Niemcy, a dokładniej Gestapo, zachowali w tej sprawie względny spokój i po przeprowadzonych badaniach i straszeniu pracowników w końcu umorzyli i zamknęli śledztwo.

Zdobyta maszyna oddała nam nieocenioną przysługę i na pewien czas pod tym względem byliśmy zabezpieczeni. W terenie ukazało się pismo naszej organizacji zbrojnej

i społeczeństwo poprzez naszych ludzi było stale i dokładnie informowane o posunięciach wojennych i położeniu politycznym wciąż trwającej krwawej epopei, której zakończenia trudno było przewidzieć.

Marian Kozłowski

Chcesz dowiedzieć się więcej? W naszej bibliotece parafialnej można pożyczyć biografię Mariana Kozłowskiego pt. „Niezlomny major”.